GAZETA KRAKOWSKA

Nro 16.

z KRAKOWA dnia 24 LUTEGO 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

— Z *Krakowa.* —

Zdanie Sprawy z czynności rocznych Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego przez JW. Sebastyana Girtlera, Rektora Jagiellońskiego Uniwersytetu i Prezydującego w tymże Towarzystwie na Posiedzeniu onegoż publicznêm dnia 16 Lutego 1828 roku.

Prześwietna Publiczności!

W dniu dzisieyszym, kończąc rok dwunasty a rozpoczynaiąc rok trzynasty prac naszych, pamiątkę założenia Towarzystwa naszego, publicznêm i uroczystem obchodziemy posiedzeniem; do mnie iako Prezesa tegoż Szanownego Towarzystwa z obowiązku urzędu i z mocy Statutu należy, zdać sprawę z przeszło-rocznych prac i obraz tychże Prześwietney Publiczności w obrębney zwięzłości wystawić; pełen pochlebney nadziei w sprawiedliwości światley i poważney Publiczności, że nie z mnóstwa, lecz użyteczności prac naszych o nas sądzić i naszym usiłowaniom zasłużoną wartość oznaczyć raczy.

Kollega Augustyn Boduszyński czytał rozprawę o dziwnych z ziawiskach natury, które siła nieustannie stwarza i nieustannie niszczy, zachowuiąc się iednak, przy odwiecznych prawach porządku.

W dalszym ciągu tey interessuiącey Filozofa rozprawy, wskazywał różnicę między uniżaiącą człowieka ciemnością a korzystnem dla niego oświeceniem i przykładami z dzieiów świata czerpanemi wywiódł i przekonywał: że wszystko w naturze i same nauki nieustanney uległaią zmianie.

Kollega Antoni Matakiewicz, w rozprawie swoiey rozbierał ducha nowszych ustaw w celu zapobieżenia lichwiarstwu postanowionych. — A przywodząc w niektórych okolicznościach takowych zbyteczność; w innych próżne usiłowania Władz Rządowych przeciw tey niemoralney i na szkodę bliźniego wymierzoney Kapitalistów namiętności, dowiódł, iż zaprowadzenie Towarzystw Kredytowych wszelkiey nomenkleatury na zasadach dobrze zrozumianey Ekonomii Narodów, tę szkodliwą dążność bezpotrzeby ogłaszania praw przeciw lichwiarstwu zniweczyć potrafi. — W końcu wskazywał zbawienne zamiary Rządu Królestwa Polskiego w zaprowadzonem Towarzystwie Kredytowem Ziemiańskiem.

Kollega Syxtus Lewkowicz oddaiąc winny hołd zasługom, cnotom towarzyskim i obywatelskim ś. p. Józefa Sawiczewskiego Med. D. Professora Farmacyi w Uniwersytecie tuteyszym, czytał ku Tegoż czci Nekrolog, wspominaiąc o Jego pracach uczonych, tak potrzebie naukowey, młodzieży w Uniwersytecie doskonalącey się, iak równie Towarzystwu Naukowemu, którego był czynnym członkiem, poświęconych. — Wspomniał wreszcie o pracach literackich w przedmiocie Chemii przedsiewziętych, które mu zawczesna śmierć na widok publiczny wydać niepozwoliła.

Kollega Julian Sawiczewski czytał dokończenie rozprawy o Medycynie dzikich i

nieucywilizowanych Narodów, w którey wykazał stopniowy wzrost teyże z postępem cywilizacyi w ich Kraiach przez Europeyczyków zaprowadzoney, wykazał zarazem szrodki w Kraiach Europy nieużywane, wpływ iednak mieć mogące na choroby i ich leczenie w Kraiach naszych upowszechnione.

Kollega Floryan Sawiczewski czytał rozprawę o różnych sposobach używanych dawniey w celu niszczenia wyziewów szkodliwych, powietrze zarażaiących; zastanawiaiąc się szczególniey nad korzyściemi, iakie z użycia dwóch tak zwanych Chlorków inaczey Solników Sody i Wapna wynikaią. — Liczne przywodząc doświadczenia i podania nayslawnieyszych w Europie Chemików i Lekarzy francuzkich dowieśdź starał się, iż Solnik Wapienny, którego trafne w tym celu użycie winni iesteśmy pracom Labarraqua Aptekarza Paryzkiego należy do szrodków naypewnieyszych i zupełnie niszczących znaywiększą szybkością miiazmata.

Mówił następnie o użytkach iego, mianowiciey o zabezpieczeniu ludzi czyszczeniem Kanałów publicznych trudniących się a to sposobami podanemi przez P. Chevallier, o nakadzeniach lekarskich po Szpitalach, Amfiteatrach Anatomicznych, składach mięsnych i wszelkich innych mieyscach, gdzie istoty zwierzęce, stosownie do praw przyrodzenia na pierwiastki się rozkładaiąc, wyziewami szkodliwemi zatruwaią czystość powietrza. Zakończył wreszcie rozprawę wyliczaniem użytków Solnika tego w Medycynie, Górnictwie Marynarce i Gospodarstwie domowem.

Kollega Józef Markowski czytał rozprawę o wodzie mineralney Krosieńskiey w Galicyi Austryiackiey Cyrkule Sandeckim półmili od Szczawnicy znayduiącey się. — A wymieniwszy przedewszystkiem warunki nieodzownie potrzebne dla uczynienia dokładnego opisu wody mineralney, z kolei przystąpił do opisania własności fizycznych i chemicznych wody mineralney Krosieńskiey, wymienił skład i stosunek żywiołów w iey naturę wchodzących a nakoniec wskazał przypadki lekarskie, w których tą wodą użytą być może.

Kollega Roman Markiewicz czytał rozprawę o użytku i postępie Nauk fizycznych w ostatnich latach wieku bieżącego: a chociaż ograniczył się szczupłym przeciągiem czasu bo ledwie z lat kilku odkryciami i wynalazkami, i to w obrębach iedney małey odnogi tych Nauk, to iest: Fizyki właściwey zaszłemi, z tem wszystkiem niepodobieństwem było prawie wszystkie wyszczególnić, których liczba codziennie wzrasta. — Nauk fizycznych iest przeznaczenie, aby nigdy nie zostawały na iednym i stałecznym punkcie; owszem ieżeli ten gdziekolwiek i w którymkolwiek czasie daie się spostrzegać, iest to znakiem pewnym zniżania się, lub upadku tych nauk i bezczynności umysłu ludzkiego. — Przy tak wzrastaiącey mnogości odkryć i teoryy, z których iedne drugim ustępuią mieysca, iedne drugim służą do wyiaśnienia i wzmocnienia zasad lub ich obalenia, wypada koniecznie potrzeba zbliżania do siebie oddzielnych, i szczególnych prawd, upatrywania związku między niemi i pod ieden widok ogólny ich podciągania. Stąd, nietylko nowe odkrycia, ale ich zbiór, krytyka, uporządkowanie, i że tak można powiedzieć połączenie ich w iedno ciało, a tem samem wznoszenie ich do coraz wyższych i ogólnieyszych praw, przyczyniaią się rzeczywiście do postępu Nauk.

Kollega Maxymilian Weisse przedstawił Towarzystwu Naukowemu uwagi o oznaczeniu wierzytelności czasu, przez obserwacyią wysokości gwiazd i za pomocą tablic Planet współrzędnych, które ku temu celowi wyrachował. Szczególniey Żeglarzom ten sposób wyrachowania wszelkiego polecenia iest godnym, gdyż nietylko oznacza sam czas, lecz zarazem wskazuie długość i szerokość geograficzną.

Kollega Augustyn Frączkiewicz podał Towarzystwu Naukowemu, rozwiązanie iednego zagadnienia geometrycznego, wraz z uwagą nad pewnem rozwinięciem potęgi dwumianu.

Kollega Paweł Czaykowski, czytał pochwałę życia i talentu ś. p. Michała Stachowicza a wystawiwszy iego umysł rożnemi darami wzbogacony, uważał w nim tem prawdziwszą chlubę dla Polskiego imienia, że iako dziel mistrz, własnem natchnieniem powodowany, wyrył na wszystkich dziełach Kunsztu Malarskiego piętno oryginalne, odznaczył szczęśliwe rysy swego pędzla nieporównanemi wdziękami; wreszcie z oyczystych dzieiów znakomitsze wypadki do swoich obrazów czerpaiąc, nową w tym zawodzie utworzył szkołę, a iako w pożyciu wyiednał sobie chwalebnem postępowaniem sza-

sunek rodaków, tak zasługą i godną uwielbienia pracą okazał się wzorowym naszey narodowości malarzem.

Tenże Kollega czytał także rozprawę o duchu Estetyki w nadobnych naukach, w którey wartość rozumu i panowanie iego za iedyną podstawę wszelkich działań ludzkich wziąwszy, dowodził razem iż w utworach sztuk pięknych, samo oświecenie iest tą naywyższą władzą, która każdy pomysł uymuiącą barwą przystraia i tego dokonywa, co natchnieniem zowiemy, co w wyższym poięciu iest wieńcem niepodobney do określenia piękności. — Przeszedłszy zaś w tey rozprawie cały niemal łańcuch wyobrażeń w Systemata zamienionych, zważaiąc ich różnicę, iako skutek zewnętrznych stósunków lub odmiennych we źeń zależących od obyczaiów, religii i sposobu wychowania, wykazał niestateczność smaku i wątpliwość iego prawideł, a natomiast radził w tym zawodzie postępować za powagą zdań mędrców i w każdym wieku panuiącego mniemania.

Kollega Ludwik Kosicki czytał rozprawę o szerokich Praskich groszach, w którey opisał ich gatunki, wyiaśnił powody i początek ich zaprowadzenia. Porównywał ich wartość pod rozmaitemi w Czechach panowaniami, a z pod stępla wychodzące z teraźnieyszą monetą Polską, ewaluował summy w historyi Polskiey znaiomsze na kopy szerokich Praskich groszy rachowane.

Kollega Alexander Serna Sołłowiewicz czytał uwagi o Grammatykach filozoficznych i rozbierał koleyno Autorów, począwszy od starożytnych aż do wiekopomney pamięci Autora Grammatyki języka Polskiego X. Onufr: Kopczyńskiego obeymuiąc w swych uwagach układ Grammatyki powszechney, iak równie szczególney każdego narodu. — Druk Tomu XII. Roczników Towarzystwa naszego ukończonym i Publiczności udzielonym został.

Ten iest krótki i wierny obraz prac przeszłorocznych.

Winien iestem także z obowiązku urzędu mego wyliczyć dary, które w roku przeszłym Towarzystwo nasze otrzymało:

JW. Stanisław Hr. Wodzicki Prezes Senatu darował zbiór minerałów różney wielkości sztuk 313, tudzież ząb czyli róg ryby zwaney Narwal monodon, którym atakuie wieloryba, iest to przedmiot prawdziwie rzadki i szacowny; daley 39 sztuk numizmatów Rzymskich, między któremi Kontorniat Kaliguli z trzema siostrami, rzadki Claudius Albinus, dwa piękne Wespazyana ieden z sławnym napisem Judaea capta, zdobią zbiór numizmatów naszych powiększey części szczodrobliwością Możnych Dobroczyńców naszego Towarzystwa pomnażany.

JW. Józef Hr. Załuski Kurator Jeneralny Instytutów Naukowych wzbogacił Bibliotekę Towarzystwa dwoma ważnemi dziełami do prawodawstwa odnoszącemi się, darował także Obraz Nayiaśnieyszego Mikołaia Igo Cesarza Wszech Rossyy Króla Polskiego Protektora Rzeczypospolitey Krakowskiey i 141 różney wielkości starożytnych Medalów, których szczegółowego i interessuiącego opisu dla krótkości zamierzoney niedomieszczam, winienem atoli wymienić, iż ieden z tych iest złoty Gdański ważący 19 dukatów i bity na uroczystość zaślubienia Władysława z Maryą Ludwiką z Gonzagów, drugi mnieyszy złoty i 125 sztuk srebrnych. — A nadto w imieniu JW. Adama Hr. Platera ofiarował do Gabinetu Historyi Naturalney parę bótów z futra Renifera z odzieżą naczelnika osady Samoiedów.

W. Adam Junosza Rościszewski Obywatel Gallicyi znakomity w b. r. Towarzystwu Naukowemu dał dowód swoiey o wzrost nauk gorliwości. Przysłał bowiem 1) exemplarz Sonet Mickiewicza we Lwowie drukowanych; 2) Prenumerował na rok cały Pamiętnik Narodowy i ten Bibliotece Towarzystwa przeznaczył. 3) Darował trzy wizerunki srebrne *a*) X. Kopczyńskiego; *b*) Lindego; *c*) Kurpińskiego, i trzy bronzowe *a*) Józefa Xięcia Poniatowskiego; *b*) Kościuszki i *c*) Kanowy; w xiążkach 4) wiadomości o Jarosławiu przez X. Siarczyńskiego. 5) Cztery Tomy Historyi Polskiey przez Bronikowskiego. 6) Dzieła o filozofii przez Gołuchowskiego. 7) O pługu poprawionym przez Kasperowskiego. 8) Tragedya Lekarz swoiego Honoru. 9) Dwa Tomy Powieści Bronikowskiego i wiele innych dzieł użytecznych.

Tenże sam szczodrobliwy dla naszego Towarzystwa mąż przysłał Atlas Historyczny Polski i obraz wypraw w tym kraiu przez Stanisława Hr. Platera. Cztery Mappy wystawiaiące główne trakty Poczt Cest Król: Austryiackiego Państwa. Z uwielbieniem zaiste naylepszych dla nauk chęci W. Rościszewskiego pozwoli Szanowna Publiczność, iż o następnych ieszcze darach, któremi wzbogacił zakłady Towarzystwa naszego wspomnieć

mi wypada. Jako to: obdarzył Towarzystwo Naukowe Zbiorem widoków i celnieyszych ogrodów w Polsce w poszytach 9ciu przedstawiaiących naydroższe pamiątki, któremi tak hoynie natura okolice Krakowa udarowała, takiemi są: widok Pieskowey skały, i Oycowa, Zamków Łancuta i Lanckorony, widok rozwalin Zamków Łobzowa, okolicy Bielan i t. p. Oprócz tego nadesłał wizerunki JO. Xiężny Izabeli Lubomirskiey i JO. Xięcia Józefa Lubomirskiego, w Xiążkach ofiarował ieszcze 14 dzieł tegoczesnych Pisarzów do Historyi narodowey, gospodarstwa kraiowego i sztuk pięknych odnoszących się. Dwudziesto sześcioma sztukami żelaznych Medalów do Historyi Polskiey należących wzbogacił Gabinet Nimizmatyki. Nadto nieprzestaiąc na tych licznych ofiarach w krótkości tylko wymienionych, prenumerował własnym kosztem Towarzystwu naszemu Gazetę i Rozmaitości Lwowskie, które od miesiąca Stycznia r. b. pocztą nayregularniey nas dochodzą.

JW. JX. Tadeusz Hr. Łubiński Kanonik Katedralny Krakowski darował Towarzystwu naszemu trydzieści ieden sztuk gipsowych odlewów podług wzoru Kanowy i Torwaldsohna.

JW. Adam Hr. Plater złożył cztery Xiążki w Litewskim języku 1) Biblią. 2) Grammatykę. 3) Duva Svatu. 4) Macieba Lązysznas.

JW. Augustyn Boduszyński Senator Rzeczypospolitey Krakowskiey, Professor Prawą Rzymskiego w Uniwersytecie uczynił znakomity dar Towarzystwu z 4ch Tomów Corporis Juris Glossati w. V. p. 1565 r. in fol: Ten dar tem iest szacownięyszy, że przezeń skompletowaliśmy cały ten zbiór niepospolitey wartości. Biblioteka bowiem z tego zbioru tylko 5ty Tom posiadała. — Darował także Braumanis Comentarium in Pandectas z r. 1683 fol.

JW. Mateusz Kirchmaier Sędzia Pokoiu Wolnego Miasta Krakowa Okręgu I. darował Zbiór pism w miesiącu Czerwcu r. 1736 z powodu sporów uczonych między Langiem i Wolfem wyszłych.

W. Aloizy Radomiński Naczelnik Dyrekcyi wychowania publicznego w Królestwie Polskiem nadesłał Zasady Arytmetyki, drugie wydanie przez siebie wypracowane.

W. Maurycy Podczaszyński trzy obrazy litografowane 1) St. Julien. 2) Mickiewicza. 3) Krasickiego.

W. Dubiecki Pułkownik Woysk Polskich Le Theatre de la Noblesse de Brabant in 4to. Erchardtshaus Legendę in 4to.

W. Jan Czaplicki Obywatel Królestwa Polskiego obdarzył nas dziełem Petri Hispani Logica et alii Tractatus XIII. z r. 1499 Margareta Politca Alberti z r. 1503 tamże. Antoni de Dominis de republica ecclesiastica z r. 1618 w Heidelbergu, ale z listem przypiśnym do Jakóba I. Króla Angielskiego, którego listu niemieliśmy.

W. Adam Kłodziński Członek Towarzystwa Naukowego oddał Bibliotece naszey różne ważne Kopiie o nadaniu prawa Magdeburskiego na Podgórzu Ruskiem.

W. Jan Kanty Krzyżanowski, darował nam Początki Chemii z r. 1827. Mąż ten zasługuie na wdzięczność Towarzystwa naszego, przy każdey bowiem sposobności własnemi płodami pióra ciągle wzbogaca zakłady naukowe naszego Towarzystwa.

W. L. G. de Brocke z Dorpatu przysłał nam dwa pisma peryodyczne swoie.

W. Franciszek Szopowicz Członek Towarzystwa naszego oddał do Biblioteki naszey Uwagi nad samogłoskami i spółgłoskami przez siebie napisane. Uwagi te, ułożone i napisane były ieszcze w r. 1809 a Towarzystwo Przyiaciół Nauk Królewsko-Warszawskie miało ie sobie przesłane ieszcze w r. 1812. Za ogłoszenie ich drukiem należy się wdzięczność Autorowi, gdyż iak sam z Felińskim sądzi, oddawanie pod sąd powszechności zdań względem pisowni Polskiey, naypewniey ustalić ią może. Nie iednego nauczyciela mogłyby naprowadzić na ustanowienie pewnych prawideł języka proste u dzieci wymawianie, gdyby tylko chciał zatrzymywać uwagę nad filozofią mowy i gdyby zasady języka z niezepsutym dzieci głosem chciał porównać. Ale nie każdy chce sobie zadać zmudną ale bardzo dla języka pożyteczną pracę, iakiey wypadku P. Szopowicz powinszować sobie może. Przyiemną dla mnie znayduie okoliczność, iż powyższe uwagi z chlubą dla P. Szopowicza przez bezimiennego Recezenta z Gazety Polskiey Nro 333 z dnia 4 Grudnia r. z. 1827 z okoliczności złożonego przez tegoż daru przytaczaiąc,

natchnę Szanownych Kollegów tą lubą pociechą serca, iż usiłowania nasze naukowe, znayduią zaszczytne przyięcie w Stolicy Nauk Królestwa Polskiego. Prócz tych uwag darował W. Szopowicz Teoryą rachunku Algebraicznego przez Jana Sniadeckiego napisaną.

W. Maxymilian Weisse złożył Bibliotece nayszey Tablice — Barometru — stanu.

W. Adam Czapski Inspektor Instytutów Naukowych pismo swoie o użyteczności szkół początkowych.

W. JX. Mikołay Janowski Professor Uniwersytetu złożył 28 Blach z figurami Architektury.

W. JX. Jan Mastelski Senior Bursy Jerozolimskiey darował Bibliotece Obraz wyrażaiący uroczystość Kanonizacyi Swiętego Jana Kantego.

W. Józef Czech Księgarz Krakowski darował Obraz litografowany Nayiaśnieyszego Alexandra Igo Cesarza Wszech Rossyy Króla Polskiego spełniaiącego naypięknieyszy czyn ludzkości w ratowaniu biednego człowieka w Niemnie zatopionego.

W. Floryan Sawiczewski złożył Apparat parowy w czterech wzorach na papierze litografowanych swoiego wynalazku.

W. Julian Sawiczewski przekazał do zbioru Medalów odbity Pomnik srebrny na zgon wiekopomney pamięci Nayiaśnieyszego Alexandra I. Cesarza Wszech Rossyy i Króla Polskiego.

JX. Teodor Kiliński Magister Filozofii darował Xiążkę de IV. Monarchiis, tudzież Psalmy edycyi Lensdena i Medal mały bity na śmierć Anny Zofii Królewny Duńskiey matki Fryderyka Augusta III. Króla Polskiego zmarłey dnia 9 Maia 1717 r.

JP. Jan Kanty Rzesiński Filozofii Doktor Adjunkt Biblioteki darował dwa dzieła Ferranta i Pallavicini.

JP. Jgnacy Sawiczewski Adjunkt Biblioteki dał opis Częstochowy 1827 roku.

P. Antoni Höllzel Kandydat Prawa, Mondini Anatomia 1494. Venetiis in 4.

P. Napoleon Medyński Audytor Filozofii ieden list Króla Stefana z 1583 roku i Rękopism bezimiennego, zawieraiący rozmaitości.

P. Franciszek Grünbaum Audytor Wydziału Lekarskiego, dał Bibliotece edycyą dzieła Seneki Tom I 1595. bez wyrażenia mieysca, na żółtym papierze drukowany i z tego iedynie względu szczególny, darował także Numismat miedziany z napisem Constantinopolis z czasów Konstantyna W. Lubo mamy kilka takich innego wybicia, przecież do tych czas nieposiadaliśmy tey edycyi.

Szanowni Mężowie! za te wasze dowody szczodrobliwości przyymieycie nayczulsze podziękowanie, imiona wasze Pamiętniki Biblioteki podadzą Potomności, która w tych źródłach nauk i umieiętności szukaiąc zasiłków wzbogacaiących ich umysł i serce wielolicznemi wiadomościami, z uwielbieniem i uczuciem wdzięczności was zawsze wspominać będzie.

Towarzystwo nasze w roku zeszłym przez znaczną liczbę mężów, tak w kraiu, iak i zagranicą, dostoynością, cnotami obywatelskiemi talentem lub pracami uczonemi znakomitych pomnożone zostało. Następuiące bowiem Osoby wpisane są w Xięgi nasze, iako Członki honorowe.

JO. August Długosz Xiąże na Raudnitz Lobkowicz Nayiaśnieyszego Cesarza Austryi Radca Tayny Gubernator Królestw Galicyi i Lodomeryi wielu orderów Kawaler.

JW. Artur na Potoku Hr. Potocki, Pan i Hrabia na Tęczynie.

JW. Woyciech Hr. Mier Tayny Radca i Szambelan Nayiaśnieyszego Cesarza Austryi orderu Sgo Stefana Komandor.

JW. Tytus Hr. Dzieduszycki Obywatel Galicyi.

W. Adam Junosza Rościszewski Obywatel Galicyi.— Czynnemi Członkami Towarzystwa mianowanemi zostali.

WJX. Jan Stanisław Przybylski Professor Teologii Dogmatyczney w Uniwersytecie Jagiellońskim.

W. Felix Radwański Professor Architektury w tymże Uniwersytecie.

Za Członków Korrespondencyynych są zapisanemi.

JW. Józef Ricard Kollegialny Radca Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla Polskiego, kilku orderów Kawaler Sekretarz przy Legacyi Państwa Rossyyskiego.

W. Adam Kłoddziński Obywatel Galicyi.

W. Jan Simonoff Professor Astronomii w Uniwersytecie Kazańskim, Członek różnych Towarzystw uczonych.

W. Sylwester Plitzer. Med. i Chir. Dr.
W. Józef Kowalski Dr. Chir. i Med.

Te są znakomitsze zdarzenia, które w ciągu skończonego dziś roku zaszły w dziełach Towarzystwa naszego. — Obeymuią one przysługi nietylko dla młodzi dziś wzrastaiącey i sposobiącey się dla kraiu, ale nawet zawieraią w sobie dobro i korzyści przyszłych pokoleń, winienem Wam Dostoyni i Szanowni Kolledzy za wasze prace i usiłowania, imieniem nauk i dobra ludzkości, złożyć podziękowanie, widząc iak wasze chęci i wasza staranność od uczoney publiczności nayłaskawiey iest przyymowaną, każdy z nas przeięty iest tą nayżywszy rozkoszą, którą iedynie miłośnicy nauk uczuć są zdolni i która iest naywyższą nadgrodą dla tych którzy godność człowieka znać i cenić umieią. Dobrodzieystwo szerzonego w kraiu oświecenia kształcąc i doskonaląc człowieka, czyni go zamożnym w siły i sposoby, łagodząc i kieruiąc iego uczucia iest prawie siłą tworczą a zarazem żywiołem porządney społeczności kraiowey; a zatem zrodłem szczęśliwości domowey i publiczney. — Cywilizacya ludzi nic innego nieiest tylko rozwinięcie i wydoskonalenie wszystkich władz przyrodzonych człowieka, do czego nauki ieżeli nie iedyną, to zapewne są naydzielnieyszą pomocą. — Człowiek okryty niewiadomością siebie i rzeczy iest to istota błąkaiąca się w ciemnościach, którą dopiero światło nauk prawdziwie pożytecznych, prowadzi na drogę porządnego i towarzyskiego życia. — Prawdziwa godność nauki wyciągać się i cenić powinna z wpływu, iaki wywiera na wydoskonalenie Władz ludzkich, na polepszenie nietylko fizycznego, ale moralnego bytu ludzi i narodów.

Dostoyni i Szanowni Kolledzy! ieżeli pod temi wielkiemi względami choć w naymnieyszey części przyczyniliśmy się do postępu nauk, zaiste wielkość zamiarów niech nas nie odstręcza od tey mozolney, lecz chwalebney pracy, w miarę sił postępuymy w tym trudnym zawodzie, choćby sąd własnego tylko sumnienia towarzyszył sercu waszemu, iż przyięte obowiązki z chwałą i korzyścią nauk wypełnionemi zostały, dosyć dla nas będzie pociechy, dosyć nadgrody, iakkolwiek surowa potomność, może od nowy sprawiedliwey [illegible] usiłowaniom wartości.

Z Warszawy d. 14 Lutego.

G Ł O S

Prezesa Dyrekcyi Główney, miany na posiedzeniu publicznem teyże Dyrekcyi w dniu 1 Lutego 1828 roku.

Jaśnie Wielmożny Radco Stanu, Zastępco Ministra Przychodów i Skarbu, i Wy Szanowni do obu Komitetow wybrani Obywatele!

W dopełnieniu Artykułu 136 Ustawy Seymowey, Dyrekcyia Główna przystąpić ma w dniu dzisieyszym do zdania sprawy z półrocznych swych czynności, które od dnia 20 Lipca roku zeszłego, do dnia 20go Stycznia roku bieżącego załatwiła. Zdanie to sprawy, aczkolwiek trzeciem iest z porządku, po raz pierwszy atoli przed zebranemi obu Komitetami dopełnia się. Prawo bowiem Seymowe, tworząc instytucyią tę, stopniowy postęp rozwiiania się iey wskazało, tak, iż naypierwsze działania ku zawiązaniu się teyże instytucyi zmierzaiące, samemu tylko Prezesowi Dyrekcyi Główney, następne zaś wielkie wykonawcze czynności, Dyrekcyiom Główney i Szczegółowym tożprawo powierzyło; a gdy tych władz działania, do pewnego iuż doszły stopnia, wybór dopiero Członków do Komitetu Towarzystwa, iako do władzy kontroluiącey działania Władz wykonawczych, następować mógł z pewnością; iakoż po utworzeniu Komitetu Towarzystwa, w obecności onegoż, dwa razy iuż w dniach 1 Lutego i 1 Sierpnia roku zeszłego, zdanie sprawy przez Dyrekcyią Główną dopełnionem zostało. W postępie dalszym, gdy warunek prawem oznaczony, w puszczeniu w obiek za zł. Pol: 40,000,000 Listów Zastawnych dopełnionym został, utworzenie Komitetu drugiego, Własścieli Listów Zastaw-

wnych, dopiero mogło nastąpić. Powołani zaufaniem i wolnym wyborem samychże właścicieli Listów Zastawnych do Komitetu tego, tak Prezes iako i Radcy, reprezentuią we wszelkich działaniach swych tychże właścicieli Listów Zastawnych. Ci zaś z natury instytucyi tey, będąc iedynemi wierzycielami Towarzystwa, maią tem samem możność o każdym szczególe działań, władz wykonawczych Towarzystwa, przekonywać się. Dyrekcyi Główney, zdanie sprawy dzisieysze tem pożądańszem staie się, iż nietylko władzy kontroluiącey zaufaniem współstowarzyszonych wybraney, ale nadto władzy, naybardziey w przedmiocie tym interessowaney, bo wierzycieli Towarzystwa reprezentuiącey, przełożyć będzie w możności, iż całem iey usiłowaniem było iak nayściśley przepisy prawa dopełnić.

W odczytać się teraz maiącem zdaniu sprawy, dostrzedz na pewno raczycie Szanowni do obu Komitetów wybrani Mężowie, iż Dyrekcyie tak Główna, iako i Szczegółowe, niemniey wydziały Trybunałów Hypoteczne w Woiewództwach, ciągle tym samym duchem porządku, staranności i zupełnego poświęcenia się przeniknione były, iaki ie ożywiał, od dnia pierwszego rozpoczętych przez nie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego dotyczących się czynności; tym to usiłowaniom i Obywatelskiemu poświęceniu się, powołanych zaufaniem współstowarzyszonych, tak Radców Dyrekcyi Główney, iako też Prezesów i Radców Dyrekcyi Szczegółowych, postęp tak znaczny instytucyi tey, przypisać należy; czego naocznym i naybliższym świadkiem będąc, godzi mi się z pewnością spodziewać, iż nietylko Komitet z grona współstowarzyszonych wybrany, ale nadto Komitet, reprezentuiący wierzycieli Towarzystwa, z działań władz wykonawczych onegoż zadowolonemi będą.

Prawo Seymowe w Artykule 135 włożyło na Dyrekcyią Główną obowiązek przed każdem zdaniem sprawy, do rewizyi kass swych przystępować; tak w poprzednich, iako i w teraźnieyszem półroczu, dopełniła Dyrekcyia Główna ściśle przepisu tego; lecz przy tegoroczney rewizyi, po raz pierwszy tę przyiemność miała, iż rzeczoną rewizyią w obecności Delegowanych z Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych, to iest, JW. Prezesa tegoż Komitetu, i iednego z pośród Radców onegoż, niemniey w obecności dwóch Radców, z Komitetu Towarzystwa dopełniła. W czasie tey to rewizyi, nietylko wszelka gotowizna, w kassie znayduiąca się, niemniey summy tamże w Listach Zastawnych i Kuponach będące, przeliczonemi były, ale nadto, stan ten rzeczywisty kassy, z położeniem i stanem Xiąg kassowych i buchalterycznych, trutynowanym został; niemniey cała rachunkowość Towarzystwa, podług tychże Xiąg buchalterycznych, rozbieraną była, a Billans, do dzisieyszego zdania sprawy załączony, iest ściśle na tymże stanie Xiąg buchalterycznych oparty. Zdanie zatem sprawy dzisieysze, różni się tem, od zdania sprawy poprzednich, iż teraz iuż, znayduią się w gronie obudwóch Komitetów, osoby, tož zdanie sprawy, na zasadzie przekładanych im Xiąg Kassowych i buchalterycznych, ocenić mogące.

W zdaniu dzisieyszem sprawy, uyrzycie Szanowni Mężowie, dalszy postęp działań, władz Towarzystwa. Ilość wydanych przez władzę Towarzystwa Listów Zatsa-

wnych, nader znacznie w upłynionem półroczu zwiększoną została. Wysokość funduszu amortyzacyynego, z każdem półroczem zwiększa się.

Punktualność zaś w wypłatach, i ugruntowana prawem, niezawodność onychże, nadaie coraz stalszy kurs Listom Zastawnym Towarzystwa.

Wprawdzie dziesieysze zdanie sprawy przekona was również Szanowni Mężowie, iż zaległość raty ostatniey dosyć znaczną bydź się wykazała, a nawet część z zaległości raty Czérwcowey roku zeszłego, do poboru ieszcze pozostaie. Lecz gdy zaległości w naypierwszey zaraz racie wykazane, co do grosza ściągnięte zostały, pośpieszą niezawodnie Stowarzyszeni z uiszczeniem należności, dotąd ieszcze od nich przypadaiącey, i nie dopuszczą, aby surowość praw exekucyynych Towarzystwa, w półroczu teraz następuiącem, na nich spełnioną została. A lubo zaległości te, nie maią naymnieyszego wpływu, na regularność wypłat, posiadaczom Listów i Kuponów należących, gdyż Prawodawca, w mądrości swey, takie zaradcze obmyślił środki, iż nigdy punktualność wypłat zachwianą bydź nie może; do obowiązków wszakże władz Towarzystwa należy, iżby w ścisłem dopełnieniu prawa, całey swey dołożyli usilności, aby naprzyszłość, wszelkim zwiększeniom się tychże zaległości, stanowczą położyli tamę.

Inne wszelkie szczegóły, co do każdey czynności władz wykonawczych Towarzystwa, mieć sobie będziecie Szanowni, pod twoią prezydencyią JW. Zastępco Ministra Przychodów i Skarbu, w obu Komitetach, zebrani Obywatele, w odczytać się maiącem zdaniu sprawy, przełożonemi; z którego o istotnem położeniu każdego przedmiotu, przekonanie powziąć będziecie mogli.

TOWARZYSTWO OSZCZĘDNOŚCI.

Wybrani Cenzorowie Tawarzystwa zrobiliśmy w dniu 5 b. m. po raz drugi, bez poprzedniczego uwiadomienia, rewizyią Kassy Towarzystwa Oszczędności.

W dniu rzeczonym znaleźliśmy w Kassie pod kluczem Członka Deputacyi Pana Sliwowskiego, zgodnie z Dziennikiem Kassy, w gotowey brzęczącey monecie zł: 4633 gr: 1.

Otworzywszy następnie skrzynię Depozytu Towarzystwa Oszczędności, umieszczoną w Kassie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zamkniętą na trzy klucze, będące u trzech różnych Członków Deputacyi Towarzystwa Oszczędności, znaleźliśmy zgodnie z znayduiącym się w teyże skrzyni Dziennikiem w Listach Zastawnych na Towarzystwo Oszczędności indossowanych:

Listów Lit: A. sztuk 8 po zł: 20,000 czyni zł: 160,000
Listów Lit: B. szt: 10 po zł: 5000 czyni zł: 50,000
Listów Lit: C. szt: 50 po zł: 1000 czyni zł: 50,000
Listów Lit: D. szt: 34 po zł: 500 czyni zł: 17,000
Listów Lit: E. szt: 96 po zł: 200 czyni zł: 19,200 — 296,200 — —

Ogółem zł: 300 833 gr: 1.

Co dla wiadomości interessowanych do publicznych pism podaiemy.

W Warszawie dnia 6 Lutego 1828 roku.

(podpis:) T. *Łubieński*. — J. *Lubodzki*.

DODATEK
DO N^ro 16.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 24 LUTEGO 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzien godzin	Barometr zreduk: na [illegible]	[illegible] czyli [illegible]	[illegible]	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lutego	cal: lin:	[illegible]	[illegible]			
godz: 7	27 2, 250	— 2. 0	86	Półn: Ws. słaby	Pogoda z Chmur:	
12	„ 1, 743	† 0. 5	74	Wschodni słaby	Chmury	
19. 3	„ 1, 106	† 0. 2	72	Połud: Ws. słaby	Pochmurno	
9	„ 0, 938	— 2. 4	89	„ „	„ „	
7	27 1, 022	— 3. [illegible]	[illegible]	Zachodni słaby	Pogoda z Chmur:	
20. 12	„ 2, 733	† 1. 4	77	Półn: Za. średni	Pogoda	
3	„ 2, 954	† 2. 4	76	„ słaby	„ „	
9	„ 3, 27	— 4. 7	80	Wschodni słaby	„ „	
7	27 2, [illegible]	— 3. [illegible]	[illegible]	Półn: Ws. słaby	Pogoda z Chmur:	Mgła.
21. 12	„ 2, 232	† 1. 7	78	Wschodni słaby	„ „	
3	„ 1, 753	† 2. 9	73	„ „	„ „	
9	„ 1, 361	— 1. 8	81	„ „	„ „	
7	27 1, 143	— 3. 3	87	Wschodni średni	Pogoda z Chmur:	
22. 12	„ 1, 127	† 5. 5	72	Połud: Ws. słaby	„ „	
3	„ 0, 817	† 5. 8	76	„ „	„ „	
2	„ 0, 822	† 0. 6	89	„ „	„ „	

J. Steczkowski, Z. A. O.

Z Paryża d. 5 Lutego.

Dziś o godzinie wpół do 1wszey z południa otworzył Król posiedzenia Izb. Przeciw J. K. Mci, otoczonemu Xiążętami Krwi, Ministrami, Urzędnikami koronnemi, wysała deputacyia złożona z 12 Parów i 25 Deputowanych. Znaydowały się także przy otworzeniu Delfinowa, Xiężna Berry, Panna Francyi i Xżę Bordeaux (dzieci ostatniey). Zgromadzenie gdy Król do sali wchodził, stało z odkrytemi głowami, a gdy za pozwoleniem Jego usiadło, miał J. K. Mość następuiącą mowę:

" Mci Panowie! Zawsze miło mi widzieć Was około moiego Tronu zebranych, i przychodzę uwiadomić Was o położeniu Francyi. Stosunki moie z Europeyskiemi Mocarstwami są ciągle spokoyne. W sprawach tylko Wschodu zachodzą nieiakie trudności; ale traktat, który z Królem Angielskim i Cesarzem Rossyi podpisałem, zawiera podstawę do przywrócenia pokoiu w Grecyi, i mam ieszcze nadzieię, że warunki moich Sprzymierzeńców i moie, bez użycia oręża, przezwyciężą upor Porty Ottomańskiey. Nieprzewidziana walka pod Navarino podała orężowi naszemu sposobność do nabycia chwały, i okazała razem nayświetnieyszą zgodność trzech bander. — Półwysep był długo przyczyną, iż musieliśmy łożyć ofiary; lecz ta kończy się: Hiszpaniia trudni się nieustannie przytłumieniem na łonie swoim nieszczęsnego zarodu niezgody domowey. Wszystko zapowiada mi, że niebawnie za porozumieniem się z Królem, wnukiem moim, będę mógł żołnierzy moich zwrócić oyczyznie i ludy moie uwolnić od przykrego ciężaru. Ścisłe zamknięcie, które ustać ma w dniu, w którym otrzymam winne zadosyć uczynienie, poskromia i karze Algier, i zasłania handel Francuzki. W dalekich okolicach pod słabym rządem powstaiących kraiów bandera nasza poniesła nieiako uszczerbek; nakazałem iednak żądać słusznego wynagrodzenia i przepisałem środki, zdolne do zabezpieczenia na przyszłość maiątków moich poddanych od podobnych szkód. — Jeśli, Mości Panowie, rzucić mogę tak zaspokaiaiący wzrok na zagraniczne stosunki, tedy wewnętrzny stan moiego Królestwa niemniey iest zaspokaiaiącym. Z złożyć Wam się maiących dowodów zobaczycie, iż chociaż dochód z niektórych podatków nieco się zmieyszył, źródła iednak publicznego bogactwa nie na długo poniosły ubytek. Nadzwyczayna okoliczność powiększyła wydatki, o których pokrycie starać się należy. Rozkazałem moim Ministrom złożyć Wam w tey mierze rachunki. — Syna mego powołałem do należenia do podwyższeń w woysku. W nowem tem urządzeniu znaydzie woysko naypewnieyszy dowód mey przychylności. — Wznoszące się rozwiianie handlu i przemysłu, ta chwała kraiów spokoynych, pomnożyło swoie potrzeby i wymaga licznych dróg do odbytu. Stosownie do mey woli Minister oddzielny ułatwiać będzie wszystkie sprawy tyczące się handlu i iego wzrostu. — Mimo ścisłych stosunków, które między religiią i edukacyią młodzieży zachodzić powinny, zdawało mi się iednak, iż sprawy duchowne i edukacyi publiczney wymagaią oddzielnego kierunku i nakazałem ich oddział. Wcelu utwierdzenia co raz bardziey w kraiach moich konstytucyi, którą Brat móy im nadał, ia zaprzysiągł, czuwać będę, aby przez mądrą i doyźrzałą rozwagę ustawy zastosowane do niey były. — Staranności moiey poruczone są nader ważne przedmioty administracyi publiczney. W przekonaniu, że prawdziwa władza Tronu, obok Boskiey opieki, zasadza się na zachowaniu ustaw, nakazałem powtórnie roztrząsnąć te przedmioty, aby z nich okazała się istotna prawda, iako pierwsza potrzeba, Monarchów i ludu. Mci Panowie! Wszystkie moie życzenia i myśli są ku dobra Francyi zwrócone. Dla iey bezpieczeństwa będę umiał użyć przynależytey mey Koronie dzielney i opiekuńczey powagi. Polegam także w tym względzie na świątłey waszey pomocy i równych uczuciach. Słowo waszego Króla, wzywaiące wszystkich dobrze myślących do połączenia się, znaleść tylko może serca gotowe do usłuchania go i na nie odpowiedzenia."

Po ukończoney mowie Króla nowo mianowani Parowie i około 300 obecnych Deputowanych wykonali przysięgę. Potem Kanclerz oświadczył z rozkazu J. K. Mci posiedzenia obu Izb za otworzone, i naznaczył nazaiutrz na godzinę 12 ich zgromadzenie. J. K. M. powrócił w takim samym orszaku, z iak przybył, przy okrzykach: niech żyie i wystrzałach z dział do pałacu swoiego. — Mowa J. K. Mci zrobiła na wszystkich umysłach nayglębsze wrażenie.

— Dnia 7 —

Pani Jermołowa, córka sławnego Jen: Lasalle, stawiona była w Niedzielę przed Królem.

Dnia 5go b. m. podpisał Król pewną summę na wsparcie Greków.

Naynowsze doniesienia z Port-au-Prnice pod dniem 29 Grudnia, opisuią ten kray Haiti iako zupełnie spokoyny i rząd ugruntowany. Zdaie się, iż między Francyią i Haity zachodzą nowe układy względem oznaczeń w rozporządzeniu Królewskiem tyczącem się tey wyspy.

Fregata Armida powiozła dnia 31 Stycznia Posła naszego w Stambule Hr. Guilleminot z Tulonu do Korfu.

Z Barcelony d. 30 Stycznia.

Król choruie na podagrę, a Minister Calomarde zasłabł, iednak odbywa interessa. — Woyska Francuzkie niezawodnie ustąpią z Kadyxu i ciągną tam iuż woyska Hiszpańskie, których liczbę podaią do 8000. — Z Granady posłano woyska przeciw bandzie Karlistów, która pokazała się przed Malagą. — W skutku odkrytego w Saragossie spisku rozstrzelano natychmiast 4ch officerów i iednego felfebla z osady, a iednego zakonnika uwięziono, który woysko uwodził.

Z Lizbony d. 26 Stycznia.

Infant Don Miguel, od którego oczekiwano, iż zaraz za przybyciem ogłosi powszechne przebaczenie, pisać miał, iż porty Anglii nie opuści, poki Królowa Matka i Margr. Loule z swoią małżonką (siostrą iego) nie wyiadą z Krolestwa. Sądzą więc, iż Krolowa odpłynie na fregacie Angielskiey do Rzymu.

Izba Deputowanych postanowiła dnia 20 b. m., iż na okręt, na którym Infant przybędzie, wyszle dla powitania go deputacyią.— Rząd odkrył pomiędzy woyskami przeznaczonemi na przyięcie Rejenta zmowę na zaburzenie spokoyności publiczney, i zmienił zaraz sztab. Zresztą woyska Angielskie stoią w gotowości do przytłumienia każdego zaburzenia i każdy żołnierz otrzymał 50 ostrych ładunków.

Z Londynu d. 5 Lutego.

Na wczorayszych posiedzeniach obu Izb Parlamentu złożone zostały odpowiedzi, które Król na podane sobie adressy udzielił. Do Izby niższey wniesionych zostało kilka próśb o przypuszenie Katolików do praw obywatelskich.

Xżę Klarencyi poiechał dnia 1 b. m. do Portsmutu dla obeyrzenia przybyłych tam z Malty woiennych okrętów Azya, Albion i Rosa, które potykały się pod Navarino. Za przybyciem tam iego, gdy powitano go wystrzałem z ogromnego działa, które Lord Howe zabrał z Francuzkiego liniiowego okrętu Impetueux, za drugiem ładowaniem pękło to działo i ieden artylerzysta śmiertelnie, a dway inni lekko ranionemi zostali; pierwszy umarł w godzinę. Xżę powrocił tu dnia 2go. Admirał Codrington zawdział admiralską swoią banderę na okręcie Talbot.

Podać się maiący przez Ministrów Parlamentowi bil zbożowy opierać się będzie na takich samych zasadach, iakie w r. z. Izba wyższa odrzuciła.

Listy z Plimut donoszą i iż ustawiczne strzelanie z wielkich dział, ile razy Infant Don Miguel przeieżdza się po morzu, iest prawie zagłuszaiącem. Król darował temu Xciu pięknego karego konia, który znayduie się iuż w Plimut. Był to ulubiony koń Króla, na którym często na polowanie ieździł, szacowany iest do 500 Fs. i nazywa się Czarny Xżę. Na okręcie Portugalskim stawiaią dla tego konia piękną budę.

Od brzegów niższey Elby d. 6 Lutego.

Narady powszechnych Stanów Hanowerskich rozpoczną się dnia 4 Lutego.

Dnia 28 Stycznia w rocznicę urodzin N. Króla Jmci Duńskiego były u Dworu wiel-

kie pokoie. Z rozkazu J. K. Mci dana była uczta dla 1053 synów majtków w szkole morskiey i dla 418 uczniów w szkole podoficerów. Królowa Jmć rozkazała w tym radosnym dniu 50 ubogiem dzieciom dać nowe odzienie. W wieczór dana była w teatrze Królewskim opera Panna morska Rossyniego. Pani Katalani, która znaydowała się w pierwszey loży, odśpiewała pieśń: "Boże zachoway Króla!", a głos iey przewyższył cały chór śpiewaiących.

Rocznica urodzin Króla Jmci Szwedzkiego obchodzona była wieczerzą u Królowey Jmci, a imieniny J. K. M. świetnym balem u Królewica Jmci Następcy tronu. Ciało dyplomatyczne znaydowało się na obudwch bankietach, które podług zwyczaiu odznaczały się okazałością i gustem. Minister spraw zagranicznych, Hr. Wetterstedt, dał dnia 24 Stycznia wielki obiad dla ciała dyplomatycznego i znakomitszych urzędników.

Seym Norwegski zwołany został do Chrystyanii na 16 Kwietnia. J. K. M. nie zagai go osobiście, ale dopiero ku końcowi Kwietnia uda się do Norwegii.

Od granic Tureckich d. 20 Stycznia.

List z Korfu pod dniem 10 b. m. zapewnia, iż Prezydent Grecyi zamiast do Korfu do Malty zawieziony został. Ta wiadomość zrządziła w Grecyi nieiaką obawę. Rozbóy morski na Archipelagu iuż prawie zupełnie ustał, natrafiani tam tylko ieszcze są korsarze powiększey części Szklawońscy, Cefalońscy i Genueńscy.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 24 b. m. na powszechne żądanie daną będzie po drugi raz Wielka nowa Traiedya wierszem w 5ciu aktach, z sławnego autora Hiszpańskiego Don Pedra Kalderona de la Barka naśladowana: *Lekarz Swoiego Honoru.* — Dzieło to pierwsze dotąd w swoim rodzaiu, wierszem wolnym i nie zawsze rymowanym twórczego geniuszu J. N. Kamińskiego, spodziewać się każe równego przyięcia Prześwietney Publiczności, iakim przedstawione na Teatrze Lwowskim zaszczycone zostało.

DONIESIENIA.

Podpisany Notaryusz W. M. Krakowa z Okręgiem, na żądanie Pana Sebastiana Drelinkiewicza Obywatela W. M. Krakowa, Kamienicy w Krakowie w Gminie IV. pod L. 481 staiącey właściciela, uwiadomia Publiczność, iż gdy tenże Pan Drelinkiewicz summę tak kapitalną, iako i prowizyonalną wraz z kosztami prawnemi (na satysfakcyią którey wzwyż wyrażona Kamienica w Krakowie pod L. 481 stoiąca, na sprzedaż przez publiczną licytacyią pod dniem 26 Stycznia r. b. w Gazetach i Dzienniku Rządowym ogłoszona była) P. Janowi Nepomucenowi Gielg sprzedaży tey żądaiącemu, zupełnie i w całkowitości wypłacił, i na wypłacone przed podpisanym Notaryuszem od tegoż Wierzyciela, z wolnością extabulacyi kwit otrzymał. Przeto samo z siebie wynika, iż powyżey wyrażone ogłoszenie licytacyi z dnia 26 Stycznia 1828 r. rzeczoney Kamienicy upada.

W Krakowie dnia 23 Lutego 1828 r. Leo Rawicz *Pszczółkowski.*

Komornik Sądowy uwiadomia Publiczność, iż dnia 26 Lutego r. b. o godzinie 9tey ranney odbędzie się licytacyia w Krakowie w Sukiennicach ruchomości, iako to: komody, biórka, krzesełek, kanap i t. p. za gotowe pieniądze.

W Krakowie dnia 20 Lutego 1828 r. Tomasz *Jarzyński*, Kom: Sąd.

Dobra pewne w Królestwie Polskiem, Woiewództwie Lubelskiem Powiecie Zamoyskim, składaiące się z sześciu Wsi, trzech znacznieyszych i iednego małego Folwarku, w dobrych gruntach położone, do utrzymywania znaczney trzody Owiec zdatne, maiące dostateczne Łąki, znaczne i dobrze utrzymywane Lasy, Młyny i Tartak, obeymuiące przeszło 9000 morgów, z których wartość istotna wynosi 600,000 Zł. Pol. obciążone iedynie Summą 2200 Dukatów, są do zamiany za Dobra w Galicyi znayduiące się, a mianowicie w Cyrkule Bocheńskim lub Wadowickim. Ktoby sobie życzył takowey zamiany, raczy się zgłosić do Właściciela kamienicy w Krakowie przy ulicy Szerokiey pod L. 78, gdzie o nazwisku tychże Dóbr i ich Właścicielu, a oraz o szczegółach bliższych tey zamiany powziąść może wiadomość.